

Sygn. akt I C 2583/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Mazan - Berent

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa P. C.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K.

o zapłatę

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście 00/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3 600 zł kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I C 2583/17

UZASADNIENIE

Powód P. C. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. kwoty 25000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2009r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że jego ojca – T. C. – łączyła z pozwanym umowa o kredyt inwestycyjny na zakup jachtu pełnomorskiego (...) (...). Kredyt ten zabezpieczony został hipoteką morską na wskazanym jachcie. W dniu 5 września 2007r. Sąd Najwyższy w Gibraltarze, na wniosek innego wierzyciela, wszczął postępowanie egzekucyjne z tego jachtu. Został on zajęty i za zgodą pozwanego sprzedany w drodze licytacji za kwotę (...) funtów brytyjskich. Po zaspokojeniu wierzyciela, na wniosek którego egzekucja została wszczęta, kwota pozostała zaspokoila w całości roszczenie banku z tytułu umowy kredytu. Powód, wprowadzony w błąd przez T. C. co do istnienia zadłużenia kredytowego, dokonał wpłaty na rachunek bankowy pozwanego w wysokości 25000 zł tytułem częściowej spłaty kredytu. Powód nie wiedział wówczas o tym, że zobowiązanie kredytowe zostało już uregulowane w całości. Powód kilkakrotnie wzywał pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia, jednakże pozwany nie spełnił żądania.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, aby dysponował kwotą pozostałą ze sprzedaży łodzi po zaspokojeniu wierzyciela, na wniosek którego została wszczęta. Ponadto zaprzeczył jakoby powód, dokonując wpłaty w kwocie 25000 zł, działał pod

wpływem błędu. Zdaniem pozwanego powód miał świadomość, że nie jest zobowiązany do spełnienia świadczenia na rzecz pozwanego, albowiem nie łączył ich stosunek prawny, na który powód powołał się w tytule przelewu. Przed dokonaniem wpłaty powód nie podjął też żadnych starań w celu zweryfikowania istnienia przedmiotowego zobowiązania. Przedłożona przez powoda korespondencja pozwanego z Prezesem Sądu Najwyższego Gibraltaru świadczy natomiast wyłącznie o tym, że w określonym czasie środki ze sprzedaży jachtu miały zostać zdeponowane na koncie tegoż Sądu. Nie potwierdza zaś tego, iż zostały one pozwanej przekazane.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 maja 2004r. ojciec powoda P. T. C. – zawarł z pozwanym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. umowę o kredyt inwestycyjny nr (...) na zakup jachtu pełnomorskiego (...) (...). Przedmiot kredytu stanowiła kwota 200000 zł. Kredyt udzielony został na okres od dnia 20 maja 2004r. do dnia 10 maja 2008r. W umowie wskazano, iż ostatni dzień okresu kredytowania jest równocześnie dniem wymagalności kredytu. Kredyt ten zabezpieczony został hipoteką morską na wskazanym jachcie do kwoty 300000 zł.

(umowa k. 8 – 9, zeznania świadka T. C. k. 36 - 37).

W dniu 5 września 2007r., Sąd Najwyższy w Gibraltarze, na podstawie Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego, na wniosek innego wierzyciela, wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko T. C.. W toku prowadzonej egzekucji dokonał zajęcia jachtu (...) (...).

Pismem z dnia 22 października 2007r. Izba Morska przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku z siedzibą w Gdyni poinformowała pozwanego – jako wierzyciela hipotecznego – o wszczęciu egzekucji przeciwko T. C..

Jacht ten został zajęty a następnie w dniu 27 listopada 2007r. sprzedany w drodze licytacji za kwotę (...) funtów brytyjskich. Kwota ta odpowiadała kwocie 282986 zł według średniego kursu NBP na dzień sprzedaży. Tytułem zaspokojenia wierzytelności na rzecz wierzyciela, na wniosek którego wszczęto egzekucję, przekazano kwotę 116000 zł. Pozostała więc kwota 167004 zł.

Zadłużenie T. C. wobec pozwanego wynosiło wówczas 140768,51 zł.

Pismem z dnia 30 listopada 2007r. Sąd Najwyższy w Gibraltarze pouczył pozwanego, że ewentualne zgłoszenie żądania dotyczącego dochodów ze sprzedaży winno zostać wniesione do dnia 4 stycznia 2008r.

Pismem z dnia 5 grudnia 2007r. pozwany wystąpił do Sądu Najwyższego w Gibraltarze z roszczeniem pieniężnym we wskazanej wyżej kwocie, w oparciu o umowę kredytową łączącą go z T. C..

(okoliczności niesporne - pismo k. 10, 11, 15, 16, pismo k. 14 i 53 akt o sygn. I C 599/10 SR w Olsztynie)

Pozwany nie uzyskał zaspokojenia swojej należności z kwoty uzyskanej z egzekucji jachtu (...) (...).

(brak dowodów przeciwnych)

W dniu 18 lutego 2009r. powód P. C. dokonał wpłaty na rachunek bankowy pozwanego w wysokości 25000 zł tytułem częściowej spłaty kredytu zaciągniętego przez ojca. W poleceniu przelewu powód wpisał „T. C. dok. (...) /ww/ (...) /mamo rach. Kredytowy (...)”.

(potwierdzenie przelewu k. 17, zeznania powoda k. 37)

Powoda i pozwanego nie łączył żaden stosunek prawny. Powód świadomy był tego, iż uiszcza należność tytułem spłaty zobowiązania ojca wobec pozwanego.

(niesporne-zeznania świadka T. C. k. 36 – 37, zeznania powoda k.37)

Zarówno powód jak i jego ojciec kilkakrotnie wzywali pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia, jednakże pozwany nie spełnił żądania.

(wezwanie k. 18, 20, 22, 24, pismo k. 19, 21, 23).

W dniu 24 czerwca 2010r. T. C. wytoczył przed tutejszym Sądem przeciwko pozwanemu powództwo wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty tożsamej do tej, jakiej w przedmiotowym procesie dochodzi powód. Sprawę zarejestrowano pod sygn. I C 599/10. W uzasadnieniu pozwu podał, że pozwany nie podjął żadnych skutecznych działań, aby uzyskać zaspokojenie ze środków uzyskanych ze sprzedaży jachtu, znajdujących się na rachunku Sądu Najwyższego w Gibraltarze. Dnia 21.02.2008r. pozwany wniósł do SR w Olsztynie o wydanie zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego, jednak wniosek nie został uwzględniony, a SO w Olsztynie postanowieniem z 29 maja 2008 r. oddalił zażalenie pozwanego, gdyż nie zostały spełnione przesłanki z rozporządzenia nr 805/2004 Parlamentu Europejskiego z dnia 21 kwietnia 2004r. T. C. wskazał też w pozwie, że świadczenie na rzecz pozwanego 25000 zł było świadczeniem nienależnym gdyż pozwany przy dołożeniu minimum staranności mógł zaspokoić się z kwoty uzyskanej ze sprzedaży jachtu. Wyrokiem z dnia 30 września 2010r. powództwo to zostało oddalone.

(dowód: zawiadomienie k. 45, pozew k. 46 – 50, wyrok znajdujące się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Olsztynie o sygn. I C 599/10 k.83).

Czyniąc ustalenia w zakresie stanu faktycznego Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, albowiem treści w nich zawarte nie były kwestionowane przez strony, a także nie budziły wątpliwości Sądu. Dodatkowo podstawę ustalenia okoliczności faktycznych sprawy stanowiły dokumenty zgromadzone w aktach sprawy tut. Sądu pod sygn. I C 599/10, gdyż ich walor dowodowy należało uznać za niewątpliwy.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka T. C. oraz na zeznaniach powoda, jednakże wyłącznie w zakresie okoliczności dotyczących zawarcia przez świadka umowy kredytowej z pozwanym, sprzedaży w toku egzekucji jachtu, na zakup którego kredyt ten został zaciągnięty, a także dokonania przez powoda wpłaty na rzecz pozwanego w kwocie 25000 zł. W tej części ich twierdzenia były spójne, logiczne, korespondowały z innym materiałem dowodowym, a ponadto w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco. W pozostałym zaś zakresie Sąd nie podzielił argumentacji powoda i świadka – w szczególności w części odnoszącej się do zaspokojenia pozwanego z kwoty pozostałej po sprzedaży jachtu. Twierdzenia powoda i świadka o tym, że pozwany uzyskał zaspokojenie swojej należności z kwoty uzyskanej ze sprzedaży jachtu były nielogiczne i sprzeczne z twierdzeniami zawartymi w uzasadnieniu pozwu złożonego przez świadka przeciwko pozwanemu w sprawie sygn. akt I C 599/10. Zważyć wszak należy, że świadek, a wówczas powód, zarzucał pozwanemu, że nieudolnie prowadził działania zmierzające do zaspokojenia roszczenia z kwoty uzyskanej ze sprzedaży jachtu. W uzasadnieniu pozwu wprost wskazał, że pozwany nie uzyskał zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego, który potrzebny był do zaspokojenia roszczeń przez Sąd Najwyższy w Gibraltarze (k.53).

Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia powoda jakoby wpłatę dokonaną na rzecz pozwanego uznać można by było za świadczenie nienależne. Twierdzenia powoda w zakresie rzekomego zaspokojenia pozwanego pozostają gołosłowne, albowiem nie mają poparcia dowodami w formie dokumentów. Powód, co sam przyznał, świadom był też na czyją prośbę oraz z jakiego tytułu dokonuje płatności, na potwierdzenie czego poczynił stosowny zapis w tytule przelewu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało zdaniem Sądu na uwzględnienie.

Spór między stronami przedmiotowego procesu dotyczył możliwości zakwalifikowania kwoty wpłaconej przez powoda na rzecz pozwanego jako świadczenia nienależnego, a tym samym istnienia lub nieistnienia obowiązku po stronie pozwanej zwrotu tejże kwoty.

Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nie można jednak żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (art. 411 pkt. 1 k.c.).

Roszczenie powoda należało ocenić niejako na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, przy założeniu, że w momencie dokonywania wpłaty istniał dług T. C. względem pozwanego (pozwany nie zaspokoił się z kwoty uzyskanej ze sprzedaży egzekucyjnej jachtu), po drugie przyjmując, że w momencie dokonywania wpłaty T. C. nie był już zobowiązany świadczyć pozwanemu, gdyż ten uzyskał zaspokojenie z kwoty pozostałej po sprzedaży licytacyjnej jachtu, o czym wpłacający nie wiedział.

W pierwszym przypadku powód nie miał żadnych podstaw prawnych, aby żądać zwrotu świadczenia. Powód dokonywał wpłaty za swojego ojca T. C., wiedząc w chwili jego spełnienia, że nie był zobowiązany do świadczenia na rzecz pozwanego. Skoro więc dokonał niniejszej wpłaty, pomimo, iż nie miał obowiązku tego czynić, jego roszczenie zwrotne jest obecnie nieuzasadnione.

Powód nie wykazał w takim wypadku, aby istniały jakiegokolwiek przesłanki uzasadniające przyjęcie istnienia wyjątku z art. 411 pkt. 1 k.c., tj. że zastrzegł zwrot spełniając świadczenie lub że spełnił świadczenie w celu uniknięcia przymusu. Zważyć bowiem należy, iż dokonanie przez powoda przelewu nie nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu wpłaconej kwoty, ani też powód nie spełnił świadczenia w obawie przed mogącymi zaistnieć w stosunku do niego negatywnymi konsekwencjami jego ewentualnego zaniechania. Należy bowiem podnieść, iż powód świadom był tego, że nie łączy go z pozwanym żaden stosunek prawny, w wyniku którego zobowiązany byłby do uiszczenia na jego rzecz jakiegokolwiek należności. Dokonując wskazanej płatności działał na prośbę ojca – T. C. – którą to okoliczność przyznał zarówno w pismach procesowych, jak i podczas przesłuchania w charakterze strony w dniu 9 października 2017r. powód miał świadomość tego, z jakiego tytułu dokonuje płatności oraz co stanowi podstawę zobowiązania jego ojca. Dodatkowo podkreślić należy, iż zapis poczyniony w tytule przelewu - „T. C. dok. (...) /ww/ (...) /mamo rach. Kredytowy (...)” - jednoznacznie wskazuje na cel dokonanej wpłaty.

Natomiast w drugiej sytuacji roszczenie powoda mogłoby być uznane za uzasadnione, ale tylko wówczas gdyby powód wykazał, że pozwany uzyskał zaspokojenie roszczenia przed dokonaniem wpłaty. Okoliczności te nie zostały w toku procesu wykazane, a dowody z dokumentów wskazują, że pozwany nie otrzymał kwoty pozostałej po sprzedaży jachtu, która prawdopodobnie została przekazana K. (rządowi G.) jako bona vacantia (k.52 akt I C 599/10 SR w Olsztynie).

Bezspornie pozwany poinformowany został zarówno przez Izbę Morską przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, jak również przez Sąd Najwyższy w Gibraltarze, o wszczęciu postępowania egzekucyjnego oraz sprzedaży jachtu i zaspokojeniu należności wynikającej z Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego. Z korespondencji tej nie wynika jednak w żaden sposób, aby pozostała kwota została przekazana pozwanemu. W treści korespondencji z dnia 30 listopada 2007r. Sąd Najwyższy w Gibraltarze pouczył wprawdzie pozwanego, że ewentualne zgłoszenie żądania dotyczącego dochodów ze sprzedaży winno zostać wniesione do dnia 4 stycznia 2008r., zaś pismem z dnia 5 grudnia 2007r. pozwany z takim żądaniem wystąpił (k.52 akt I C 599/10 – przy czym w tłumaczeniu podano błędną datę pisma k.14, gdyż chodziło o 2007-12-05, nie zaś o 2007-05-12), niemniej jednak powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających spełnienie przez Sąd Najwyższy w Gibraltarze niniejszego świadczenia. Powyższej okoliczności nie przyznał również sam pozwany zaprzeczając, jakoby otrzymał jakiegokolwiek środki z tego tytułu.

Potwierdzeniem tego, że pozwany nie uzyskał zaspokojenia są późniejsze jego działania, które świadek T. C. opisał w uzasadnieniu pozwu w sprawie sygn. akt I C 599/10. Mianowicie pozwany w lutym 2008 r. wystąpił o wydanie zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego, którego ostatecznie nie uzyskał. Logicznym i oczywistym jest, że gdyby w/w dokument nie był wymagany do wypłaty środków uzyskanych z egzekucji, a pozwany otrzymał już je po złożeniu pisma z 5.12.2007r. to bezcelowe byłoby inicjowanie postępowania o wydanie zaświadczenie etc.

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu pozwu T. C. przeciwko pozwanemu potwierdza, że pozwany ostatecznie nie zaspokoił się ze środków pozostałych po egzekucji jachtu. T. C. wprost zarzuca wszakże pozwanemu nieudolność, brak dołożenia minimum staranności (strona 4 pozwu).

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, iż powód niewątpliwie spełnił świadczenie za swojego ojca, które było wymagalne, wiedząc że sam nie jest zobowiązany do świadczenia na rzecz pozwanego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, w braku podstaw z art. 411 pkt 1 k.c., powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwany poniósł koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika (3600 zł), wobec czego sumę tych kwot należało na jego rzecz zasądzić, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

SSR Tomasz Bulkowski